

KORRESPONDENT

HANDLOWY, PRZEMYSŁOWY

I

Korespondent Handlowy, Przemysłowy i Rolniczy, wychodzi

ROLNICZY

(dwa razy na tydzień przy Gazecie Warszawskiej.)

Dnia 8 Lipca.

Nr 2

Rok 1847

WYSTAWA PŁODÓW PRZEMYSŁU KRAJOWEGO. (ciąg dalszy.)

Nowy aparat paro-wodny gorzelniany pomysłu i wykonania P. Langemajera majstra kotlarskiego przy ulicy Chłodnej Nro 764, zamieszkałego, który bez wątpienia jest pierwszym w kraju naszym fabrykantem aparatów gorzelnianych, wyrobów kotlarskich i miedzianych.

Model aparatu do wyrabiania cukru z buraków, podług metody Degrande, bardzo kunsztownie wykonany przez P. D. Hoecke.

Z fabryki machin rolniczych i odlewów żelaznych braci Evans, znajdują się wystawione; młockarnia konna o podwójnych grabiach

Sieczkarnia ręczna; stółek bardzo ozdobny z żelaza ulany do ogrodów; kraty w najpiękniejsze i nowe dżesenie — Wiadomo że P. P. Evans przyłożyli się do upowszechnienia rozmaitych machin rolniczych w królestwie naszym. — Wszystkie ich wyroby zalecają się dokładnością, trwałością i wykończeniem które nic do ządania nie pozostawia.

Walce do ciągnięcia blaszek metalowych i wybijania stępli z fabryki Minhejmara.

Skrzynia żelazna na pieniądze z bardzo misternym i mocnym zamkiem, o 32 ryglach P. Benjamina Schredera. Z powozów także znajdujemy bardzo piękne.

Nader ozdobny kocyk zielony z brązowym herbem Księcia Namiestnika z fabryki Wejsheita.

Facton błękitny, perlowo wybity, z fabryki P. Jana Leczaly spód żelazny, nie malowany lecz pokostowany tylko; lekkość, trwałość, dobry smak, kształtne formy, przekonują że nie potrzebujemy przepłacać w Wiedniu i Londynie eleganckich pojazdów, kiedy mamy i na miejscu również dobre a co bardziej swoje i tańsze.

Z Petersburga fabrykanci Babunów i Loginów nadesłali, pierwszy lekką i wygodną bryczkę, a drugi odkrytą doróżczkę i sanki przepyszny utrechekim aksamitem ponsowym wysłane, bardzo wspaniale wyglądające.

Dyliżans na sposób Angielski czyli tak zwana kuryerka z fabryki Zareckiej P. Piotra Steinkellera,

który na traktach naszych pozaprowadzał bieg takich dyliżansów.

Płótna druciane z fabryki P. Koprzywy, dubeltowe i pojedyncze.

Złożono także kilka cegieł torfu z kopalni P. Em. Bruhl w Słupni pod Warszawą znajdującego się, co nam daje otuchę, że gdyby nam zabraknęło kiedy miało lasów, które w promieniu koło stolicy coraz się przerzedzają, mamy zawsze materiał palny pod ręką na opał i fabrykację.

Koło wodne, poziome (la tourbine) nowego pomysłu, wynalezione przez pana Kleniewskiego. — W modelu na wystawę przesłanym nie trzymał się pan Kleniewski zastosowania siły od środkowej; spadek wody w turbinie działa prostopadle do stycznicy koła, nie przez obślizgiwanie się jak zazwyczaj, lecz przez popchnięcie. — Nie wiemy o ile ten nowy sposób zastosowania spadku wody okaże się być użytecznym w praktyce, lecz przyznać musimy że młody wynalazca zaszczytnie wstępuje na drogę pomysłów mechanicznych i z czasem może imie swoje zapisać między pierwszymi mechanikami.

K. Jan Bongard Mechanik z Nowogrodzkiej, przesłał na wystawę sikawkę własnego wynalazku, która w przeciągu jednej minuty ma wyrzucać dziesięć garncy wody do wysokości stóp pięćdziesięciu; jest to nowa kombinacja pomp ssącej i wypychających.

Model wagi dziesiętniej P. Zakrzewskiego.

Model maglu kręconego, pomysłu P. Kasprzyckiego. — Bęben wielki, pod którym są umieszczone dwa wałki za pomocą kół zębatach jednocześnie w ruch wprawione, obracają się i maglują białiznę, ciśnięciem takowej do tębna większego i do spodniej powierzchni.

Próbki konopi których włókna nie zwykłej są długości i miękkości przesłał pan B. Obrazców z Rzewca.

Do użytecznych utworów chemicznych należą sporządzone przez P. Gottlieba wyroby, a mianowicie: massy do smarowania osi i maszyn, rzemienia i skór, zaprawiania obuwia; lampki nocne, piaski różnobarwne, kadzidło, wręście woda do obmywania ram złoczonych. P. S. Hudszo (przy ulicy Długiej) przedstawił

Antiatraction masę do smarowania powozów; kamień amerykański do ostrzenia brzytw.

Złożono również na wystawę dla wywołania nasładowców podobnych wyrobów w tutejszym kraju, próbbi pokarmów do dalekich podróży w Hanburgu przygotowywanych, a w szczególności: mięso i ryby solone, suchary różnego rodzaju, mąkę oraz żelatynę rosyjskiej fabryki.

Tafle swolowcowe na posadzki różnokolorowemi nasypywane kamieniami, również tafelki ze smołowcu na pokrycia zabudowań używane znajdują się na stołach wystawione.

To są wyroby znajdujące się w sali giełdowej, w następujących numerach przejdziemy płody znajdujące się w salach Ratuszowych.

(d. c. n.)

W E Ł N A .

Lubeka 25 Czerwca. Dowożyna nasz tegoroczny jarmark na wełnę wynosily około trzeciej części mniej niż w przeszłym roku, ponieważ wielu producentów, pierwiej jeszcze przedali, wprawdzie po niższych cenach, niż te jakie otrzymano na jarmarku. Cały zapas wyjąwszy kilka drobnych partji już jest sprzedany po cenach o 2 do 3 tal. wyższych na kamieniu niż w przeszłym roku. Wymycie było wogóle bardzo dobre.

Neu Brandeburg 18 Czerwca. Na naszym tegorocznym jarmarku na wełnę który już dziś w południe ukończył się, płacono ciężki kamień najcieńszej wełny po 17 talarów, następnie zaś stoso nie do gatunków, niżej, aż do 8 tal. Te same prawie partje nadeszły tego co i przeszłego roku, ale wszystkie oczywiście mniej ostrzygły, a przeto ilość w ogóle wypała mniejsza. Poprawne wełny przedawały się po 3 tal. wyżej na kamieniu niż przeszłego roku, średnie gatunki po 2 a ordynarna wełna po 10 tal. wyżej.

Wejmar, 19 Czerwca. Na ostatnim tutejszym jarmarku przedano 10,135 kamieni wełny, tylko około 200 kamieni zostało nieprzedanych. Ceny trzymały się między 9 i 16 tal. na kamieniu.

Augsburg 20 Czerwca. Na tegorocznym jarmarku odbytem od 16 do 19 b. m. zważono tutaj w ogóle 1680 cet. Cały zapas wyjąwszy kilka małych w ostatnim dniu po jarmarku przybyłych partji został przedany. Cienkie wełny płacono 115 do 130 tal, średnio cienkie 80 do 100; średnie 77 do 88, ordynarne 68 do 78 tal. w ogóle 5 do 10 tal. wyżej jak w zeszłym roku.

Peszt, 13 Czerwca. Ukończony wczoraj jarmark Medardi w porównaniu z zwykłemi tutejszemi wiosennymi jarmarkami nie szczególnie był ożywiony, jednakże interessa w ogóle średnio poszły. Głównego artykułu, wełny, wysoko cienkie poprawne gatunki z powodu zawczesnej pory nie mogły jeszcze ukazać się na placach. W cienkich i średnio cienkich gatunkach przedano około 10,000 centn. częścią po przeszłorocznych cenach, częścią o 2 do 6 zlp. ren. wyżej. Ordynarna wełna mało była poszukiwana. Z dwustrzyżowych zimowych wełn najlepsze gatunki nieco spadły, cienkie

i ordynarne bardzo dobrze odchodziły. Wiele obcych kupców zostało się tu jeszcze, chcą oni czekać dowozów wysoko cienkich gatunków na tak zwany targ pszeniczny (właściwy jarmark wełniany w Peście, w początku lipca.)

Z B O Ż E .

Berlin, 30 Czerwca. W handlu zbożowym od soboty ciągle panowała cisza. Pszenica odchodzi tylko na konsumcję, ponieważ ceny nasze na spekulację są za wysokie: pstra polska, płaci się 50 do 51 tal. (27 do 28 zlp. za korzec polski.) Wysoko pstra 51 do 53 (28 do 29 i pół) żółta ciężka 49 do 50, biała 50 do 52 tal. Dowozy żyta przewyższają potrzebę, dla tego też ceny chwieją się, na miejscu płacą 30 do 30 i pół tal. (około 16 zlp.) na wodzie żądają 32 dają 31 i pół tal. Na dostawę we wrześniu i październiku płacą 32 tal. Duży jęczmień dość ma obdytu po 21 do 22 tal. drobny nominalnie cenę się 20 tal. Owies na miejscu płaci się 18 i pół talara.

Gdańsk, 26 Czerwca. W tym tygodniu nadeszło kilkanaście partji pszenicy, tak że targ nasz należyć jest zapełniony; mało jednak okazało się chęci kupna, dla tego też i obdyt był szczupły. Jeśliby sprzedający nie obstawali przy tak wysokich cenach, można by większy mieć ruch w handlu. Z żytem bardzo jest oziębło, stan tego towaru znakomicie się zmienił i przy znacznem nawet zmniejszeniu cen trudno nań znaleźć kupców. Wystawiono w tym tygodniu na targ pszenicy 1533 łaszt, żyta 161 ł. jęczmienia 151. owsu 51 z tego przedano 444 ł. pszenicy, 26 ł. żyta, 15 i jęczmienia 2. ł. owsa. Pszenicę płacono od 770 do 940 zlp. za łaszt żyto 470, jęczmień 340, owies 340 zł. za łaszt.

Szczecin 27 Czerwca. W zbożu ogólnie od ostatniego piątku jest cicho i możemy tylko wspomnieć o kilku bardzo mało znaczących przedażach pszenicy. Jedna partja ciężkiej pszenicy przedana została za 53 tal. W ogóle ostatnie ceny trzymają się, ale na teraz nie ma kupców.

Londyn 23 Czerwca. (Raport wprost od jednego z domów handlowych londyńskich.) W rozprawach o zamierzonych zmianach w cło od zboża, cukru i drzewa, nastąpiła pauza z powodu rozwiązania parlamentu, i wybory do nowego który ma się zebrać 16 Sierpnia, wkrótce się zaczęły. Aż do tej pory nie może być rozstrzygnięciem i w ogóle nie jest prawdopodobieństwem, żeby w tym roku wprowadzony został jakiś środek przez któryby właściciele ziemscy i monopolisci cukrowi zostali zagrożeni jakim uszczerbkiem w ich dotychczasowych wyłącznych korzyściach. Na teraz zatem wszystko zdaje się że pozostanie po dawnemu; jakkolwiek ogólny interes kraju silnie domagać się może wysokiego i wolniejszego rozszerzenia handlu, a ludność pracująca większej taniości potrzeb życia.

We wszystkich prawie gałęziach fabrycznych, poprawiają się teraz interesa, jednak nie prędko owszem bardzo powoli, ale z widokiem ciągłej poprawy która tu zwykle około jesieni następuje. Ostatnie raporta z Ameryki brzmią pomyślniej w przedmiocie obdytu towarów europejskich, a finanse całego państwa wielu zakładów bankowych w niepomyślnem są położeniu, co na

długi czas jeszcze bardzo może być na przeszkodzie wielkiemu rozwinięciu się handlowych przedsięwzięć.

Pieniądze kursują z łatwością i jest ich wielka obfitość.

Zboże. Zeszłej nocy i dziś z rana mieliśmy bardzo zbawienny deszcz, który musi być prawdziwym dobrodziejstwem dla zasiewów. — Dowóz przemyśle angielskiej był znowu bardzo szczupły i nieliczne wystawione partje trzymane były przy cenach przeszło-tygodniowych. Oba wolna pszenica więcej zwracała uwagi niż w początku tygodnia i płacono za nią poniedziałkowe ceny; mąka nieprzerwani miała odbyć. Za dobry jęczmień żądano wysokich cen. Owsa mieliśmy małe bardzo ładunki i ciężki towar nieprzedawał się tak tanio jak w ostatni poniedziałek.

DZIEWIĘTNASTA ROCZNICA ZAŁOŻENIA TOWARZYSTWA WSPOMAGANIA OGRODNICTWA W PRUSACH.

Berlin. W dniu 20 Czerwca, Towarzystwo wspomaganie ogrodnictwa obchodziło dziewiętnastą rocznicę swego założenia. Na połączoną z tym obchodem wystawę owoców i kwiatów, nadesłane były obfite partje z królewskich i książęcych ogrodów ztąd i Potsdamu, z wipy pawiej i Charlottenburga, z ogrodu botanicznego, i szkoły drzew; prócz tego członkowie towarzystwa inni amatorowie ogrodów pospieszali z nadsyłaniem rzadkich exemplarzy, co tegoroczną wystawę uczyniło najbogatszą i najrozmaitszą. Przeszło 3800 kwitnących doniczkowych roślin, rozstawione gustownie pod kierunkiem nadwornych ogrodników panów Limpert i Mager i trzy wielkie stoły owoców, ustawione ozdobnie przez nadwornego ogrodnika pana Nitner i pana Lemprecht, dawały obszernym przestrzeniom gmachu równie wspaniałe jak przyjemny widok, który zyskał pochwałę wszystkich znawców. Naświetlonej jasnością grupa bogactw ogrodu botanicznego, między którymi szeregi nader rzadkich i kosztownych roślin które p. Edward Otto dyrektor ogrodu przywiózł z ostatnich swoich podróży w Ameryce południowej.

Szczupłość miejsca nie pozwala nam wymieniać mnóstwa nader rzadkich roślin tudzież nadzwyczajnie pięknych owoców które z różnych stron nadesłane, były.

Wszystko słało mówiące świadectwo corocznego widocznego postępu ogrodnictwa we wszystkich jego gałęziach. Towarzystwo szczególnie zachęciło do tego w tym roku przez naznaczenie nagród które przez komisję znawców przyznane zostały, za najpiękniejsze owoce i szczególne exemplarze kwiatów.

Trwałość Lokomotyw.

Na zapytanie jak długo trwać może lokomotywa z niejakiemi naprawami, odpowiemy tylko że lokomotywa Strzała (la flèche) kursująca w kolę żelaznej w Belgji, od miesiąca Maja. 1826 roku do 30 Listopada zeszłego roku odbyła, 16.659 mil po 5000 metrów, i tylko raz potrzebowała znacznej reperacji która kosztowała 9562 fr. (Echo du monde savant 1841 N. 603.

Przenośne piece.

Pan Pulet złożył w imieniu komitetu przedmiotów Ekonomicznych Towarzystwa zachęty (Société d'Encouragement) raport względem przenośnych pieców pana Chevalier. To urządzenie spoczywa na kółkach, i może być z jednego pokoju, po ogrzaniu go dostatecznym, przesunięte do innego. Drzewo albo koks mający się palić, kładzie się w dzwon zlanego żelaza, a dym i spalone powietrze przechodzą za pośrednictwem horyzontalnej rury do komina. Dzwon w mowie będący w pewnej odległości otoczony jest blachą żelazną a powietrze w przestrzeni między niemi zawarte, ogrzewa się i miesza z powietrzem pokoju. Proba z tym piecem udała się w wielu miejscach jak najdokładniej, szczególnie w wielkiej sali towarzystwa, która nigdy nie mogła być dostatecznie ogrzana przez znajdujący się w niej chociaż bardzo dobrze urządzony komin, tym zaś piecem w ciągu trzech godzin ogrzana została na 15 do 16 stopni ciepła.

Ziele czyszczące.

Moniteur dela propriété zawiera umieszczone tu w wyjątku, wiadomość o użyciu rośliny Parietaria officinalis do czyszczenia rozmaitych przedmiotów, z listu pewnego lekarza pułkowego.

Zostający w usługach u mnie żołnierz użył tej rośliny do wyczyszczenia butelki w której kiedyś był olej, zadziwiła mnie jej moc wsiąkania i zaczęłem próbować innych z niej użytków. Znalazłem przy licznych doświadczeniach, że to ziele do mycia na zimno wszelkich rodzajów pobielanych i srebrnych naczyń wszelkich naczyń w których znajdowało się mleko olej albo inne tłuste ciała, niezmiernie jest stosownem. Szklę udziela ono połysk i nie tak nie czyści zwierciadeł, butelek i szyb jak to ziele. Mniemam że jego domowe pożytki daleko więcej się jeszcze rozszerzą, albowiem udało mi się parę skórzanych rękawiczek niem oczyścić. — Używa się całego ziele, szczególnie liści, moceży się zimną wodą, przedmioty mające być czyszczone i pociera się je lekko garścią ziele. Czystując flaszkę rzuca się wewnątrz liście tego ziele, nalewa się nieco wody i płucze, zwierciadła i szyby wyciera się ziele zmoconem w wodzie.

Użyte już do mycia ziele można dawać do jedzenia drobiowi. Jest to bardzo pospolita i niewinna roślina. (Echo du monde savant).

Rozkład wody w studni artezyjskiej w Grenelle.

Pan Payen rozbił chemicznie tę wodę po oczyszczeniu jej przez filtrowanie od ciał które tylko mechanicznie są w niej zawieszone. Zawiera ona w 100,00.

Węgla wapna	6,80
Węgla magnezji	1,42
Podwójnego węgla potażu	2,96
Siarkanu potażu	1,20
Solanu potażu	1,09
Krzemionki	0,57
Zółtej substacji	0,02

Zawierających saletroród
organicznych substancji . 0,24
14, 50

A zatem woda tej studni zawiera prawie o połowę mniej soli wapiennej jak woda Sekwany, a nadto wcale nie mieści siarkanu wapna który do wielorakich użytkowań jest substancją szkodliwą. Woda tej studni przeto nie tak wielki zostawiałaby osad w kotłach parowych i do rozpuszczenia mydła byłaby lepszą. Obecność znajdujących się w niej soli potażowych, a mianowicie węglanu potażu, zasługuje na uwagę geognostów. Żółta substancja której tylko 2,10,000 części znaleziono w niej znajduje się także w wodzie Sekwany. (Echo du monde de Savant.)

PROSTY SPOSÓB ZAPOBIEŻENIA ZAPALANIU SIĘ

SADZY W KOMINACH.

Zdarza się nieraz, iż smalec, łój, olej i t. p. na ogniu topione, gdy płomień chwycą i wodą są gaszone, iż mówię w komin uderzą i przez zapalenie sadzy w górnej części komina, pożar zrzadzają. Towarzystwo agronomiczne wiedeńskie poleca w Wiener Zeitung z dnia 16 Czerwca r. b. środek wynaleziony przez Ramhartera, ślusarza w Pulkau w Austrii Dolnej, środek ten polega na tém, aby w dolnej części szyi komina, to jest w tém miejscu gdzie się komin z kuchni poczyna, osadzić siatkę kraciastą z drutu żelaznego zrobioną, którejby oczka miały 1 1/3 cala długości a 1 1/4 cala szerokości. Siatka ta p. zeschodzi, iż płomień palący się tłustości, nie chwyci bezpośrednio sadzy.

W dobrach Guntersdorf, należących do barona Ludwigsdorf, zrobiono kilka prób z taką kratą, zapalając umyślnie 5 funtów smalcu na raz, a to przez nalanie wody w roztopioną masę tej tłustości. Płomień grubości snopa słomy uderzył w komin, lecz nie dostał się bynajmniej, do górnej jego części.

Lubo doświadczenia te przekonały o skuteczności kraty żelaznej tylko przeciw płomieniowi z zapalonej tłustości wybuchającemu; atoli z zupełną prawie pewnością wnosząc można, że tenże sam sposób chroni i w każdym innym razie sadze od chwycenia płomienia.

Taka kratka jest wcale prosta i tania; tak np. do 18 calowego komina nie kosztuje jak 6 złotych polskich.

Skuteczność tej kraty polega na tejże samej zasadzie, co i lampa bezpieczeństwa słynnego chemika angielskiego Davy. To tylko zastanawia, że Davy do osiągnięcia celu przepisał siatkę metalową mające 625 oczek na jednym calu angielskim kwadratowym, gdy tymczasem kratka o której mówimy, ma tylko 12 oczek na calu kwadratowym i równy zapewnia skutek.

Towarzystwo agronomiczne wiedeńskie przyznało panu Ramharterowi i za jego wynalazek 100, zr. m. k.

OTWORZENIE KOLEI ŻELAZNEJ PODWÓJNEJ Z WIEDNIA DO WIENER-NEUSTADT.

Otwarta została z wielką proczystością na dniu 20. Czerwca r. b. kolej z Wiednia do Wiener-Neustadt. —

Z Wiednia do Mödling (1ej stacji) jest 2 mil, ztąd do Baden (2ej stacji) 1 3/4 mil, a z Baden do Wiener-Neustadt 27 1/8 mil; czyli ogółem cała dotąd gotowa kolej ma 65 1/8 mil długości. — W pierwszym dniu przyjechało się po niej 10,004 osób. — Wszystkie lokomotywy tej kolei nie używają na paliwo węgla, lecz drzewa miękkiego, wprzód dobrze wysuszonego. Jedna lokomotywa z największym ciężarem, nie potrzebuje z Wiednia do Wiener-Neustadt jak 11 1/4 siaga wiedeńskiego drzewa cali długich.

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 7 Lipca 1841 roku.

I. Wexle.		Zadaja	Daja
		złp gr	złp gr
Berlin 100 talarów		614	613
Gdańsk 100 talarów		611	609
Hamburg 300 m. k.		916	914
Londyn funt. sterlin.		41	40
Lipsk 100 talarów		—	—
Moskwa 100 rub. sreb.		666	660
Petersburg ditto.		666	656
Paryż 300 franków		487	487
Wiedeń 150 zł. reńskich.		634	632
Wrocław 100 talarów		612	612
2. Monety.			
Polskie złoto za 100 złp.		—	—
Rosyjskie Imperjały.		—	—
Holand. dukaty nowe		19 17	19 12
ditto stare ważne		—	—
Pruskie Frydrychsdor.		—	—
Rosyjskie assygnaty		—	—
Austr. bil. ban. 150 r.		—	—
3. Papiery.			
Lis. zastaw b. bez k. (*)		97 20	97 24
Listy zastawne nowe.		96 18	96 16
Obligacje udziałowe.		—	—
Certyfik. ban. na zł. 300.		—	—

(*) Wartość kuponu gr. 3 1/2.

KURS GIELDY BERLIŃSKIEJ

Dnia 4 Lipca 1841. r.

Wexle		Zadaja	Daja
		zł. —	zł. —
Amszterdam za 200złp. holender.	z k. t.	—	138 3/4
Hamburg za 300 monetą kon. ham.	z M. t.	—	138 1/3
Londyn za 1 funt szterlingów	z M. t.	149	148 1/2
Paryż za 300 franków.	z M. t.	—	6. 19
Wiedeń za 150 zł. reńskich	z M. t.	—	80
Auxburg, 150 Floren.	z M. t.	—	102 3/4
Wrocław za 100 Talarów.	z M. t.	—	101 5/8
Lipsk 14 tal. stopy kur. na jarmark.	z k. t.	—	99 1/4
Frankfort n. M. za złotych reń.	z M. t.	—	99 7/8
Petersburg za 1 reńskich sre.	z t. t.	—	101 1/4
Papiery.			
Rosyjskie Inskr w cert Hamburg żądano.		106 1/4	106
ditto w P. A.		111 1/2	—
Polskie obligacje skarbu.		20	95 7/12
ditto listy zastawne.		94 24	94 15
ditto listy zastawne nowe		93 8	93 20
ditto obligacje udziałowe		71 8	—
Polskie obligacje 500-złotowe.		77	77 6
Wylosowane Serje		193	—
Certyfikaty Bankowe Pol. A. 300 zł. 500		—	98 16
ditto ditto listy Bankowe 200		26 3/8	—